

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Górczanowska
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik SSA Grzegorz Krężolek (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 4 listopada 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa D. K., A. K. i

E. K. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 1 kwietnia 2015 r. sygn. akt I C 2352/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II poprzez nadanie mu brzmienia:

„zasądza od Towarzystwa (...) S.A. w W. tytułem skapitalizowanych rent na rzecz powodów A. K. i D. K. kwoty po 13 200 zł (trzynaście tysięcy dwieście złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 1 kwietnia 2015 r., a także tytułem bieżących świadczeń rentowych na rzecz każdego z powodów kwoty po 400 zł (czteryście złotych) miesięcznie, płatnych począwszy od 1 kwietnia 2015 r. do 10 dnia każdego następującego po sobie miesiąca z góry do rąk matki uprawnionych E. K. (1), z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat.”;

2. w pozostałym zakresie apelację strony pozwanej, a apelację powodów w całości oddala;

3. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

SSA Grzegorz Krężolek SSA Barbara Górczanowska SSA Józef Wąsik

UZASADNIENIE

E. K. (1), w imieniu swoim oraz małoletnich A. K. D. K., jako ich przedstawiciel ustawowy, w pozwie skierowanym przeciwko Towarzystwu (...) SA w W., jako ubezpieczycielowi sprawy wypadku w którym zginął jej mąż i ojciec dzieci T. K., wniosła o przyznanie na swoją rzecz :

- 93.000 zł tytułem zadośćuczynienia na za doznaną krzywdę,

- 100.000 zł tytułem odszkodowania wobec znacznego pogorszenia sytuacji życiowej

-kwoty 18970 zł tytułem wyrównania poniesionych kosztów pogrzebu małżonka. Domagała się by powyższe sumy były przyznane z ustawowymi odsetkami od dnia 4 października 2012r tj. od pierwszego dnia po upływie trzydziestodniowego okresu, jaki upłynął po zgłoszeniu szkody pozwanemu ubezpieczycielowi.

Działając na rzecz synów D. i A. wniosła o przyznanie dla nich :

-po 85.000 złotych zadośćuczynienia na za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią ojca ,

-po 100.000 złotych odszkodowania , wobec znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej dzieci. Sum tych domagała się również z ustawowymi odsetkami od dnia 4 października 2012r , a ponadto ,

dla każdego z uprawnionych kwot po 750 złotych miesięcznie tytułem rent płatnych do 10 –go każdego miesiąca począwszy od 1 lipca 2012r. wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat.

Żądanie powódki obejmowało także przyznanie kosztów procesu , w kwotach odpowiednio ; dla niej 7217 zł i na rzecz każdego z synów po 3617 złotych.

Motywując zgłoszone żądania wskazała ,że w dniu 21 czerwca 2012r. w miejscowości L. doszło do kolizji drogowej, w której poniósł śmierć jej mąż i ojciec małoletnich powodów .

Pismem z dnia 27 sierpnia 2012r., doręczonym pozwanemu 3 września 2012r, powodowie wystąpili wobec obecnie pozwanego zakładu ubezpieczeń z żądaniami przyznania świadczeń z tytułu zadośćuczynień oraz odszkodowań za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej. E. K. (1) domagała się również zwrotu kosztów związanych z pogrzebem męża .

Strona pozwana, uznając swoją odpowiedzialność co do zasady , wypłaciła na rzecz powódki kwotę 7000 zł zaś na rzecz powodów po 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia ,odmawiając wypłaty kwot z tytułu odszkodowań.

Jak wskazywała , wszyscy bardzo boleśnie odczuli nagłą i niespodziewaną śmierć ojca i męża. Wspólnie z nim tworzyli zgodną ,szczęśliwą rodzinę ,małżonkowie byli dla siebie wsparciem ,uzupełniali się w codziennych obowiązkach ,powódka skupiła się na wychowaniu dzieci i prowadzeniu domu, zaś zmarły pracował na utrzymanie rodziny. Małżonkowie mieli wspólne plany na przyszłość ,wybudowali wspólnie dom ,który zmarły mąż przed śmiercią zdążył wykończyć. Pracował w Holandii ale zamierzał wrócić do Polski i tutaj podjąć działalność gospodarczą. Był bardzo dobrym ojcem, silnie związanym emocjonalnie z dziećmi , które w dacie zdarzenia miały 9 i 7 lat .Śmierć ojca nastąpiła gdy synowie wkraczali w wiek, gdy w którym obecność ojca ma , ze względów wychowawczych, szczególne znaczenie.

Na skutek śmierci męża stan psychiczny powódki uległ pogorszeniu ,nie mogła poradzić sobie z zaistniałą sytuacją , zgłosiła się po pomoc psychologiczną . W dalszym ciągu odczuwa skutki tego wypadku ,lęk przed przyszłością ,nie wie czy podola sama w wychowaniu synów ,brakuje jej wsparcia. ze strony męża .

W wyniku jego zgonu nastąpiło również pogorszenie sytuacji materialnej rodziny. Od 2004r. prowadził działalność gospodarczą przedmiotem ,której była obróbka mechaniczna elementów metalowych. W 2010r. podjął pracę

zarobkową w Holandii z której osiągnął przychód 15.767 euro zaś w 2011r. 25.129 euro .Podejmował także procedury na terenie Polski. Obecnie jedynym dochodem rodziny stały się świadczenia rentowe otrzymywane z KRUS, w kwocie 728 złotych miesięcznie .Powódka jest wprawdzie właścicielką gospodarstwa rolnego o powierzchni 2 ha ale nie przynosi ono dochodów. W bieżącym utrzymaniu pomagają jej rodzice.

Odnośnie żądania przyznania rent dzieciom E. K. argumentowała , że potrzeby małoletnich ,którzy są w wieku szkolnym są duże . Miesięczny ich koszt utrzymania, oceniła na poziomie 1000 złotych, w odniesieniu do każdego z nich , co przez pryzmat możliwości zarobkowych zobowiązanego do alimentacji ojca, uzasadnia domaganie się od ubezpieczyciela rent , w kwotach miesięcznych , wskazanych w pozwie.

Motywuując żądanie zwrotu poniesionych kosztów pogrzebu twierdziła ,iż suma dotąd jej wypłacona z tego tytułu przez zakład ubezpieczeń [5670 złotych] nie rekompensuje pełnej ich skali. Dlatego też dochodzi różnicy w tych wielkościach w wymiarze wskazanym w żądaniu pozwu albowiem łącznie wydatkowała na ten cel 25 640 złotych, wliczając w to in. koszt organizacji stypy oraz wzniesienia nagrobka dla dwóch osób.

Pozwane Towarzystwo (...) SA w W., odpowiadając na pozew, domagało się pierwotnie oddalenia powództwa oraz przyznania na swoją rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu stanowiska procesowego , ubezpieczyciel przyznał ,że przyjął odpowiedzialność za sprawcę zdarzenia z dnia 21 czerwca 2012r. i wypłacił powodowi tytułem zadośćuczynień kwoty 7000, dla wdowy zł i po 15,000 na rzecz małoletnich synów zmarłego , a ponadto 5670 zł jako zwrot wykazanych przez E. K. (1) kosztów pogrzebu .

W jego ocenie , żądania zawarte w pozwie są nieuzasadnione , a co najmniej, wygórowane.

Oto bowiem T. K. z działalności gospodarczej, prowadzonej w Polsce za lata 2006 – 2009 osiągał dochody , które pozwalają na ustalenie ich miesięcznej , średniej wysokości, na poziomie zaledwie 469 zł zaś w Holandii pracował stosunkowo krótko nie wykazując rzeczywistych dochodów. Powodowie nie dowiedli wobec tego , że rzeczywiście , obiektywnie, nastąpiło na skutek jego śmierci, istotne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

Ubezpieczyciel negował kwotę jakiej powódka dochodziła tytułem dodatkowego wyrównania kosztów pogrzebu, skazując ,że nie dowiodła w szczególności tego , iż rzeczywiście wykonała mężowi nagrobek za wskazaną przez siebie sumę 13 500 złotych.

Kwestionował także zasadność przyznania na rzecz dzieci świadczeń rentowych , podważając , jako nie udowodnione, twierdzenie matki , że miesięczny koszt utrzymania każdego z uprawnionych do tych świadczeń, zamyka się w kwotach po 1000 złotych, na rzecz każdego z nich.

Ostatecznie jednak, ma rozprawie w dniu 20 marca 2015r , / k. 197 akt / zakład ubezpieczeń uznał część roszczeń zgłoszonych w pozwie.

Dotyczyło to sumy 60 000 złotych zadośćuczynienia oraz 40 000 złotych tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej na rzecz wdowy po zmarłym oraz na rzecz synów zmarłego kwot po 70 000 zł tytułem zadośćuczynień i sum po 30 000 złotych z racji odszkodowań dla których podstawą jest norma art. 446 §3 kc.

Wyrokiem z dnia 1 kwietnia 2015r , Sąd Okręgowy w Kielcach :

- zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki E. K. (1) kwotę 60 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę , oraz sumę 52 220 złotych, tytułem odszkodowania , obie kwoty z ustawowymi odsetkami od dnia 4 października 2012r.[pkt I ,/1],

- przyznał na rzecz powodów A. i D. K. od pozwanego tytułem zadośćuczynień sumy po 70 000 złotych , a tytułem odszkodowań po 30 000 złotych , także z odsetkami od tych kwot , począwszy od 4 października 2012r [pkt I / 2 i 1 / 3],

- zasądził od zakładu ubezpieczeń , na rzecz małoletnich powodów, tytułem świadczeń rentowych na rzecz każdego z nich sumy po 400 złotych miesięcznie , począwszy od 1 lipca 2012r , płatne do rak matki do 10 dnia każdego następującego po sobie miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności , począwszy od 4 października 2012r [pkt II],

- w pozostałym zakresie powództwa oddalił [pkt III] ,

- nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kielcach , z zasądzonych na rzecz E. K. (1) , wskazanego w punkcie I sentencji wyroku roszczenia, sumę 335,91 złotego a od strony pozwanej kwotę 16 426, 91 zł , tytułem nie uiszczonych kosztów sądowych [pkt IV] ,

- koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie zniósł [pkt V] oraz

- wyrokowi w zakresie tych części roszczeń przyznanych powodom , które zostały uznane przez stronę pozwaną , nadał rygor natychmiastowej wykonalności [pkt VI sentencji wyroku].

Sąd Okręgowy ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

W dniu 21 czerwca 2012r. w miejscowości L. doszło do wypadku samochodowego pomiędzy pojazdem M. , kierowanym przez M. B. ,a samochodem marki O. (...) , w wyniku którego zginął kierowca tego samochodu oraz pasażer T. K., mąż powódki oraz ojciec małoletnich powodów. W dacie zdarzenia sprawca posiadał obowiązkowe ubezpieczenie z tytułu odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie (...).

T. K. w chwili śmierci miał 35 lat .Z powódką E. K. (1) pobrali się w 2002r. Z tego związku mieli dwóch synów , którzy w dacie zdarzenia mieli, A. 7 lat i D. 9 lat.

Rodzina mieszkała w nowym domu , wybudowanym w 2005r, ze środków pochodzących z pracy męża powódki i pomocy jej rodziców. E. K. (1) zajmowała się domem i dziećmi natomiast T. K. zarabiał na utrzymanie rodziny. Wspólnie pracowali także w gospodarstwie rolnym jej rodziców powódki i z tego tytułu otrzymywali część pieniędzy jakie przynosiła uprawa warzyw i tytoniu.

Mąż E. K. (1) prowadził w Polsce działalność gospodarczą polegającą na obróbce mechanicznej elementów metalowych i z tego tytułu w 2005r. osiągnął dochód w wysokości 2756 zł, w 2006r. 7153,84 zł, w 2007r. 4602,15 zł, w 2008r. 6520,14 zł, w 2009r. 7165,48 zł, Z dniem 30 czerwca 2009r. zaprzestał jej prowadzenia.

W okresie od 20 kwietnia 2010r. do 2 lutego 2012r. zatrudniony był jako pracownik fizyczny na stanowisku pakowacza w firmie w Holandii, gdzie zarobił w 2011r. 15767 euro , w 2012r.- 25.129 euro , co miesięcznie średnio wynosiło w przeliczeniu od 5200zł do 8376 zł.

W lutym 2012r. wrócił do Polski aby przed Komunią syna wykończyć ostatnie pomieszczenia w domu , pracował również dorywczo przy wykonywaniu tynków i zarabiał około 4000 zł. Zamierzał wrócić do pracy do Holandii, w sierpniu 2012r., a po pewnym czasie powrócić do Polski i rozpocząć działalność w Polsce , otwierając zakład lakierniczy .

W okresie pracy za granicą, od 2010r, T. K. przyjeżdżał do domu średnio co 2, 3 miesiące ,zarabiał około 6 tysięcy złotych Także powódka wyjeżdżała do męża, gdzie podejmowała pracę na okres miesiąca , dwóch; wówczas dzieci pozostawały w Polsce pod opieką dziadków macierzystych . Tworzyli dobrą , tradycyjną rodzinę.

W dacie kiedy zdarzył się wypadek, powódka przebywała w szpitalu miała mieć wykonany zabieg przepukliny. Wypisała się na własną prośbę, by zająć się pogrzebem.

Po śmierci męża , ponieważ córka bardzo emocjonalnie ją przeżywała , jej rodzice przeprowadzili się do niej, by nie czuła się samotna. Aktualnie wszyscy mieszkają razem. Małoletni A. i D. po śmierci taty czuli się zagubieni , nie mogli

znaleźć sobie miejsca , będąc wcześniej bardzo zżyci z ojcem . Przez pewien czas nie chodzili do szkoły nie chcieli się uczyć, chodzili nieprzygotowani do szkoły z tego powodu nawet powódka była wzywana przez nauczycieli .

Z tytułu renty rodzinnej powodowie otrzymują kwotę 728 zł, miesięcznie.

Powódka nigdzie nie pracuje , pomaga rodzicom w gospodarstwie , którzy wspierają ją finansowo, pokrywając w całości koszty związane z utrzymaniem wspólnie zahamowanego domu.

E. K. (1), za normową rodziców podjęła wraz z dziećmi terapię psychologiczną, którą szybko przerwała albowiem wiązała się ona ze wspomnieniami o zmarłym mężu i ojcu , co dzieci źle znosiły.

Aktualnie małoletni D. chodzi do V klasy szkoły podstawowej, A. do II klasy, uczą się średnio.

Koszty związane z ich utrzymaniem to koszty wyżywienia , ubrania ,związane ze szkołą, zakupem podręczników ,przyborów, leczeniem związanym z infekcjami, na które często zapadają Pokrywa je matka. Poza rentą rodzinną z KRUS , uzyskuje ona z opieki społecznej zasiłek dla samotnej matki w wysokości 520 zł miesięcznie .

Jak ustalił Sąd I instancji , u powódki występują umiarkowane objawy depresji ,podłożem jej obniżonego nastroju i doświadczanych przeżyć jest fakt pozostawiania wdową, konieczność samotnego wychowywania dzieci. Proces żaloby u powódki jeszcze się nie zakończył zaś czas jego trwania jest dłuższy niż ten , który zwykle przyjmuje się dla jej przeżywania.

Małoletni D. niechętnie ujawnia emocje ,świadomość braku ojca pomimo upływu 2 lat od śmierci wciąż wywołuje u chłopca żal .Nadal przeżywa po nim żalobę. Żywo, emocjonalnie, reaguje na wspomnienie o nim , ma sny z jego udziałem.

Stwierdzono u niego stan depresji dziecięcej dlatego wskazana jest konsultacja psychologiczna i ewentualnie podjęcie terapii.

A. K. był mocno związany z ojcem ,obecnie zachowuje pamięć ojca poprzez gry ,zabawy ,czynności które przypominają mu zmarłego . Elementem radzenia sobie z procesem żaloby po tacie jest u chłopca mechanizm emocjonalnego przeniesienia uczuć na wujka ze strony mamy.

Obaj nie przeżyli do końca okresu żaloby –ojciec obecny jest na ich rysunkach , spontanicznie mówią o ojcu , o tęsknocie za nim ,nie są pogodzeni jeszcze ze świadomością, że taty nie ma.

Rozważania prawne rozpoczął Sąd od przedstawienia normatywnych podstaw przyznania zadośćuczynienia mającego rekompensować krzywdę najbliższych I członków rodziny zmarłego . Odwołując się także do orzecznictwa Sądu Najwyższego , Sąd I instancji wskazał , że roszczenia z tego tytułu w odniesieniu do wszystkich powodów są usprawiedliwione co do zasady, a odpowiedzialnym z tego tytułu jest ubezpieczyciel sprawcy wypadku. Kierując się wypracowanymi przez orzecznictwo sądowe kryteriami ustalania wysokości tych świadczeń , by zapewnić zasadniczą dla zadośćuczynienia kompensacyjną jego funkcję ,po dokonaniu analizy stanu faktycznego ustalonego w sprawie, w tej jego części , która dotyczyła rozmiaru tego uszczerbku po stronie każdego z powodów ocenił , że sumami adekwatnymi dla rozmiaru tych krzywd są, w odniesieniu do małoletnich kwoty po 85 000 złotych , a w stosunku do żony zmarłego 67 000 złotych.

Uwzględniając te świadczenia , które z tytułu wyrównania tych uszczerbków spowodowanych śmiercią ojca i męża , wypłacił na rzecz powodów zakład ubezpieczeń , Sąd Okręgowy przyznał powodom dodatkowe świadczenia z tego tytułu , w wysokościach wskazanych w punkcie I wyroku , pozostałym zakresie ich żądania oceniając jako wygórowane.

Przechodząc do oceny żądań odszkodowawczych z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, Sąd stwierdził , iż na skutek śmierci T. K. do takiego pogorszenia, po stronie powodów, doszło.

Wniosek taki oparł na ustaleniach związanych z podziałem ról w rodzinie , w ramach którego to na zmarłym spoczywał zasadniczy ciężar dostarczenia wszystkim jej członkom środków na utrzymanie. Wyeksponował przy tym Sąd Okręgowy z jednej strony to , że możliwości zarobkowego zmarłego były znaczne skoro nie tylko przez ostatni okres swojego życia pracował w Holandii , stosunkowo dobrze zarabiając ale także posiadał wiele umiejętności praktycznych , które pozwalały mu , poprzez prace dorywcze , zwiększać także rodzinny budżet.

Jego śmierć pozbawiła najbliższych tych dochodów, a te środki , które otrzymują w ramach ubezpieczenia społecznego oraz świadczenia socjalnego są istotnie niższe aniżeli to, co zapewniał im swoją pracą, mąż i ojciec.

Wobec tego można , w ocenie Sądu, mówić o istotnym pogorszeniu się sytuacji życiowej uprawnionych. Uznał przy tym , że roszczenia z tego tytułu , w rozmiarze uznanym przez ubezpieczyciela sprawcy wypadku [40 000 złotych dla powódki oraz po 30 000 złotych dla każdego z dzieci] właściwie realizują kompensacyjną funkcję świadczenia odszkodowawczego z tego tytułu.

Analizując zasadność roszczenia E. K. (1) , wynikającego z faktu poniesienia kosztów pogrzebu , uznał ,że jest ono usprawiedliwione za wyjątkiem tej jego części, którą ubiega się ona o rekompensowanie wzniesienia dwuosobowego nagrobka za kwotę łączną 13 500 złotych.

W tym zakresie ocenił , że zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela ogranicza się do połowy tej kwoty czyli 6850 złotych.

W konsekwencji na rzecz powódki zasądził z tego tytułu kwotę łączną 12 220 złotych, odpowiadającej sumie , ze wskazanym ograniczeniem , udokumentowanych przez powódkę wydatków związanych z pochówkiem męża.

Dokonując analizy zasadności żądania przyznania świadczeń rentowych na rzecz A. i D. K., Sąd uznał , że właściwym wymiarem tych świadczeń będą kwoty po 400 złotych miesięcznie na rzecz każdego z nich , począwszy od 1 lipca 2012r , tj od miesiąca następnego po śmierci ojca , który był zobowiązany do świadczeń alimentacyjnych wobec uprawnionych.

Oceniając fakty ustalone w sprawie , w tej ich części , które dotyczyły kosztów utrzymania dzieci , a także tego jakie są aktualnie źródła utrzymania członków rodziny , uznał , iż comiesięczny koszt ich utrzymania zamyka się w kwotach po 800 złotych . W tej sytuacji, skoro dla zaspokajania tych potrzeb może być przeznaczona przez matkę część świadczenia z tytułu renty rodzinnej , a ona może podjąć zatrudnienie np. w Holandii dokąd wyjeżdżała w tych celach wspólnie z mężem , zyskując pieniądze na częściową partycypację w kosztach utrzymania synów , to tym samym , zakres w jakim świadczeniami z tego tytułu można obciążyć stronę pozwaną nie może przekraczać 400 złotych miesięcznie.

Określając początkowy termin naliczania odsetek od przyznanych świadczeń, Sąd Okręgowy , odwołując się do normy art. 481 kc oraz przepisów regulujących terminy spełnienia świadczeń ubezpieczeniowych, w art. 817 §1 kc oraz w art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych , uznał ,że terminem tym , w odniesieniu do wszystkich spośród nich, jest data 4 października 2012r , czyli pierwszy dzień, po upływie terminu 30 dni , od chwili kiedy powodowie zgłosili swoje roszczenia wobec zakładu ubezpieczeń.

Podstawa rozstrzygnięcia o kosztach procesu była norma art. 100 kpc , w ramach zastosowania której Sąd uznał , że zarówno powódka jak i powodowie wykazali zasadność swoich roszczeń w połowie , co uprawniło do wzajemnego pomiędzy stronami ich zniesienia.

Apelacje od tego orzeczenia złożyli zarówno ubezpieczyciel jak i powodowie.

Zakład ubezpieczeń zakwestionował je w tej części , w jakiej Sąd ustalił początkowy termin płatności odsetek od przyznanych świadczeń nie od daty wyrokowania , a od dnia wskazanego w żądaniach tj. od 4 października 2012r.

Zakresem zaskarżenia została objęta także ta część wyroku , którą strona pozwana została zobowiązana do zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych

We wniosku środka odwoławczego ubezpieczyciel wniósł o oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz obciążenie powodów kosztami procesu za obydwie instancje.

Apelacja została oparta na zarzucie naruszenia prawa materialnego a to art. 481 §1 kc wzw z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r O ubezpieczeniach obowiązkowych [...] { DzU z 2003 Nr 124 poz. 1152 z późn. zm} , w następstwie nieprawidłowego zastosowania tej normy i w konsekwencji uznania , iż skarżący pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczeń na rzecz powodów już od 4 października 2012r mimo , że rzeczywisty rozmiar ich krzywd , a także relacje w rodzinie K. , które na podstawie ustaleń ubezpieczyciela nie były prawidłowe, wymagały przeprowadzenia przez Sąd Okręgowy postępowania dowodowego.

Dopiero w oparciu o jego wyniki można było ustalić nie tylko wysokość należnych zadośćuczynień ale także rozmiar potrzeb rodziny, a co za tym idzie także kwoty należne powodom z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej.

Stąd o stanie opóźnienia po stronie apelującego można mówić dopiero od daty wydawania wyroku przez Sąd.

W sposób szczególny strona pozwana zaakcentowała wadliwość rozstrzygnięcia z dnia 1 kwietnia 2015r , polegającą , jej zdaniem , na nietrafnym określeniu początkowej daty płatności odsetek od przyznanych małoletnim „świadczeń rentowych. Wskazała przy tym , że określając tę datę na 4 października 2012r , Sąd nietrafnie uznał ją za pozostającą w opóźnieniu w spełnieniu także tych części świadczeń , które nie stały się jeszcze , w tej dacie , wymagalne.

Apelacja zakładu ubezpieczeń nie zawierała motywacji tej części środka odwoławczego , w ramach której negocjował on obciążenie go kosztami należnymi Skarbowi Państwa.

Apelacja powodów objęła tę część rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w której roszczenia ich zostały oddalone oraz w jakiej E. K. (1) została obciążona częścią kosztów sądowych mimo , że korzystała ze zwolnienia od nich na podstawie postanowienia Sądu.

We wniosku środka odwoławczego, powodowie domagali się zmiany zaskarżonej części orzeczenia , w taki sposób by na rzecz E. K. (1) przyznać dochodzone przez ich nią roszczenia z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania w pełnych rozmiarach , a nadto aby świadczenia na rzecz małoletnich z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej zostały określone w kwotach po 50 000 złotych , natomiast wysokość świadczeń rentowych ustalona była w wymiarze po 600 złotych miesięcznie na rzecz każdego z nich.

Wniosek o zreformowanie orzeczenia Sądu Okręgowego obejmował także żądanie przyznania na rzecz powodów od przeciwnika kosztów procesu oraz obciążanie go kosztami postępowania apelacyjnego.

Środek odwoławczy powodów został oparty na następujących zarzutach :

- sprzeczności istotnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę wydanego wyroku z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego , polegającej na wyrażeniu nietrafnej oceny , iż rzeczywista skala potrzeb uprawnionych do świadczeń rentowych oraz wymiar możliwości zarobkowych ich ojca przed śmiercią, uzasadniają określenie wysokości tych świadczeń na poziomie 400 złotych , zamiast 600 złotych miesięcznie.,

- naruszenia prawa materialnego , w następstwie nieprawidłowego zastosowania następujących norm :

a/ art. 446 §4 kc , w następstwie oparcia orzeczenia w przedmiocie zadośćuczynienia za doznana krzywdę, w odniesieniu do wdowy po zmarłym , na wadliwej ocenie , iż dodatkowa kwota 60 000 złotych jest adekwatna do rzeczywistego rozmiaru uszczerbku niemajątkowego , który był udziałem E. K. (1) na skutek tragicznej śmierci męża , podczas gdy kompensacyjna funkcję zadośćuczynienia , w jej przypadku, realizuje dopiero dodatkowa suma w wymiarze 93 000 złotych,

Wada ta miała także, w ocenie apelujących wynikać z zaniżenia świadczeń wyrównujących krzywdy małoletnich synów zmarłego, dla których przyznanie kwot o 15 000 złotych wyższych niż określił je Sąd I instancji byłyby właściwymi dla wyrównania doznanego przez nich uszczerbków.

b/ art. 446 §3 kc, wobec nietrafnego, bo zniżonego, określenia wysokości odszkodowań, które należne są żonie i synom zmarłego z tytułu znacznego pogorszenia ich sytuacji życiowej, tym bardziej, że skala tego pogorszenia jest rzeczywiście duża, a nadto spotęgowana problemami zdrowotnymi, stwierdzonymi w opinii biegłego psychologa, a pozostającymi w bezpośrednim związku ze zgonem osoby im najbliższej, która za życia zapewniała rodzinie stosunkowo wysoki standard życia.

c/ art. 446 §1 kc, w następstwie wyrażenia nietrafnego wniosku prawnego, iż norma ta pozwala w ramach zwrotu kosztów pogrzebu i wystawienia nagrobka, na ograniczenie zakresu tego zwrotu do połowy rzeczywiście poniesionych kosztów na jego wzniesienie,

d/ art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, jako następstwa w pobraniu od powódki części kosztów sądowych mimo, że była od ich ponoszenia zwolniona, a zgłoszone przez nią roszczenia okazały się usprawiedliwionymi, a także, - naruszenia prawa procesowego tj. normy art. 100 zd drugie kpc jako konsekwencji wzajemnego zniesienia kosztów procesu pomiędzy stronami, mimo, że oznaczenie należnych powodom sum było uzależnione od oceny Sądu.

Rozpoznając apelacje stron, Sąd Apelacyjny rozważył:

Środek odwoławczy zakładu ubezpieczeń jest częściowo uzasadniony.

Nie ma racji strona pozwana, upatrując w treści zaskarżonego orzeczenia naruszenia art. 481 §1 kc, w tym zakresie w jakim Sąd I instancji określił początkowy termin płatności odsetek od uwzględnionych roszczeń powodów z tytułu zadośćuczynień i świadczeń odszkodowawczych wobec znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej żony i synów zmarłego, wiążąc go z upływem trzydziestego dnia od daty, w jakiej zgłosili oni te roszczenia wobec ubezpieczyciela sprawcy wypadku.

Z obecnego brzmienia art. 817 §1 kc, określającego termin w jakim strona pozwana była zobowiązana spełnić świadczenie ubezpieczeniowe wobec powodów z powyższych tytułów wynika, iż jest to przepis bezwzględnie obowiązujący, a norma ta określa termin wymagalności roszczenia pokrzywdzonych i poszkodowanych działaniem sprawcy szkody za którego w zakresie naprawienia szkody odpowiedzialność przejął ubezpieczyciel.

Celem postępowania likwidacyjnego, początkowanego zgłoszeniem żądania spełnienia tych świadczeń jest ustalenie podstaw własnej odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń, wysokości poniesionych przez żądających uszczerbków a także rozmiaru należnego im odszkodowania. W konsekwencji, co do zasady, rolą Sądu, w ewentualnym procesie pomiędzy stronami jest kontrola prawidłowości jego określenia, a co za tym idzie także wysokości świadczenia, które zakład spełnił na ich rzecz na etapie przedprocesowym.

/ por w tej materii także wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, sygn. I ACa 374/ 99 / nie publ. /

Nie można także tracić z pola widzenia i nie uwzględniać tego, że działalność ubezpieczeniowa ma charakter profesjonalny, stąd usprawiedliwionym jest przyjęcie, że ubezpieczyciel jest w stanie i powinien sprawnie przeprowadzić postępowanie likwidacyjne we własnym zakresie, korzystając z wyspecjalizowanej kadry oraz - w razie potrzeby - pomocy rzeczoznawców.

Norma §2 art. 817 kc stanowi wyjątkowe odstępstwo od tej reguły ale ma ona zastosowanie jedynie wówczas, gdy ubezpieczyciel mimo dołożenia staranności oczekiwanej od podmiotu zawodowego na rynku ubezpieczeń zakład nie mógł zachować terminu spełniania świadczenia określonego w §1 tego przepisu. Odstępstwo to jest jednak w dwójnasób ograniczone, skoro pomimo istnienia podstaw do wydłużenia terminu wykonania zobowiązania, które go

obciąża, jest zobligowany wypłacić niesporną część świadczenia [prawidłowo przez siebie określoną], a po wtóre w sporze sądowym z drugą stroną jest zobowiązany dowieść istnienia tych szczególnych okoliczności, które nie pozwoliły dochować terminu o jakim mowa w pierwszej z jednostek redakcyjnych art. 817 kc.

/ por. także judykaty Sądu Najwyższego III CKN 1105/98 i I CKN 18/99/

Odnosząc te uwagi natury ogólnej do stanu faktycznego rozstrzyganej sprawy, wskazując, że ustaleń tych (...) SA nie neguje, nie można w sposób uzasadniony twierdzić, że spółka udowodniła, iż nie mogła dochować tego terminu w spełnieniu świadczeń należnych powodom.

Twierdzenie o tym, że powstawała wątpliwość co do treści rzeczywistych relacji osobistych pomiędzy małżonkami K. przed śmiercią męża, co miało rzutować na określenie rozmiaru krzywd powodów wywołanych jego zgonem jest o tyle niezasadne, iż jak wskazano wyżej, skarżący nie formułuje zarzutów procesowych dotyczących sposobu dokonania ani treści ustaleń Sądu niższej instancji, a Sąd ten określił te relacje jako dobre, a rodzinę K. jako funkcjonującą poprawnie.

Ponadto nie można nie zauważyć, że już w czasie, w jakim zakład ubezpieczeń powinien był spełnić świadczenia na rzecz żony i dzieci zmarłego ze wskazanych wyżej tytułów, nie było przeszkód do tego aby właściwie określić rozmiar doznanych przez nich uszczerbków, dane bowiem jakimi powinien był już wówczas dysponować w pełni pozwalały na to.

Nie ma w tym kontekście znaczenia to, że Sąd sięgał w toku postępowania rozpoznawczego do opinii biegłego z zakresu psychologii, gdyż działając profesjonalnie także i strona pozwana mogła skorzystać z opracowania eksperckiego tej specjalności o ile miała wątpliwość w zakresie rozmiaru następstw śmierci T. K. w psychice pokrzywdzonych oraz ich trwałości, jak również ewentualnego wpływu na aktualną i pośrednio przyszłą ich sytuację życiową.

Te okoliczności dostatecznie przekonują o tym, iż omawiany zarzut apelacyjny należy odeprzeć i zaakceptować określenie przez Sąd Okręgowy, jako początkowego, terminu płatności odsetek od przyznanych świadczeń z tytułu zadośćuczynień i odszkodowań, od dnia następnego po upływie 30 dni od daty zgłoszenia roszczeń, które zapoczątkowało postępowanie wewnątrz ubezpieczeniowe [4 października 2012r].

Apelacja strony pozwanej jest natomiast uzasadniona w tej jej części, w której neguje sposób określenia przez Sąd I instancji terminu płatności odsetek od poszczególnych rat świadczeń rentowych przyznanych powodom D. i A. K. na podstawie art. 446 §2 kc.

Sąd z tego tytułu przyznał każdemu z uprawnionych, począwszy od miesiąca następnego po śmierci ojca [tj. od 1 lipca 2012r], kwoty po 400 złotych miesięcznie wraz z ustawowymi odsetkami od 4 października 2012r.

Tym samym usprawiedliwiony jest zarzut strony pozwanej, iż tym samym, nietrafnie, uznał zakład ubezpieczeń za pozostającego w opóźnieniu w spełnianiu świadczeń rentowych, nawet w odniesieniu do tych części tego świadczenia, które staną się wymagalne, już po dacie wyroku w którym zostały one przyznane.

Negacja tej części rozstrzygnięcia ze strony ubezpieczyciela jest tym bardziej zasadna gdy zważyć, że powodowie sformułowali to żądanie dopiero na etapie sporu sądowego z zakładem ubezpieczeń, wcześniej, podczas postępowania likwidacyjnego nie domagając się rent odszkodowawczych.

Uwzględnwszy zatem, że w apelacji strona pozwana nie kwestionuje trafności przyjęcia daty początkowej od której świadczenia te D. i A. K. są należne [1 lipca 2012r], Sąd II instancji zmienił tę część zaskarżonego wyroku w ten sposób, że dzieląc stanowisko Sądu Okręgowego, iż powodom należy się z tego tytułu po 400 złotych miesięcznie [o czym będzie bliżej mowa w dalszej części uzasadnienia], kapitalizując te świadczenia na rzecz obydwóch ich beneficjentów za okres pomiędzy 1 lipca 2012r i 31 marca 2015r [dawało to łącznie sumy po 13 200 złotych],

bieżące świadczenia rentowe przyznał im , począwszy od daty wyrokowania przez Sąd Okręgowy , wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z miesięcznych rat.

Jak wskazano wyżej , kwestionowanie przez zakład ubezpieczeń obciążenia go kosztami sądowymi na rzecz Skarbu Państwa nie zostało poparte jakakolwiek argumentacją , wobec czego, z tego powodu , zarzut ten należało uznać za nietrafny.

Z podanych przyczyn w uznaniu , że w części apelacja strony pozwanej jest zasadna , w jej uwzględnieniu Sąd Apelacyjny zmienił wyrok objęty kontrolą , w sposób wskazany w punkcie 1 orzeczenia Sądu II instancji , na podstawie art. 386 §1 kpc.

W pozostałej części, środek odwoławczy ubezpieczyciela został oddalony , w oparciu o art. 385 kpc.

Apelacja powodów jest nieuzasadniona w całości.

Żaden z podniesionych przez nich zarzutów na których opiera się jej konstrukcja nie może zostać podzielony.

Chybiony jest ten , w ramach którego zarzucają oni sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

W pierwszej kolejności zauważyć należy , iż jakkolwiek tak formułują jego treść, to równocześnie upatrują jego realizacji w naruszeniu przepisu art. 233 §1 kpc , odnoszącego się do oceny przez Sąd I instancji zgromadzonych dowodów.

Świadczy to o niekonsekwencji apelujących.

Tym nie mniej , należy wskazać , że skuteczne odwołanie się do zarzutu naruszenia wskazanego wyżej przepisu prawa procesowego wymaga od strony wykazania , w odniesieniu się konkretnych zindywidualizowanych dowodów , na czym polegało wadliwe postępowanie Sądu , w zakresie dokonanej ich oceny , w tym w szczególności , które z kryteriów teje, wskazanych w tej normie zostało pomięte ewentualnie nietrafnie zastosowane.

Tego rodzaju rzeczowej polemiki nie znajdujemy w motywach środka odwoławczego powodów , która została zastąpiona i wyczerpała się w stwierdzeniach zgodnie z którymi świadczenia rentowe na rzecz małoletnich powodów powinny wynosić nie po 400 złotych miesięcznie, jak przyjął Sąd I instancji, a po 600 złotych , w skali miesiąca.

Tego rodzaju motywacja nie prowadzi do skutecznego podważenia oceny dowodów ani nie przekonuje dostatecznie o tym , że określając rozmiar tych świadczeń w kwotach wskazanych w wyroku, Sąd dopuścił się sprzeczności w dokonanych ustaleniach faktycznych .

Dodatkowo powiedzieć należy , że w istocie argumentacja apelacji , w tym zakresie nie zmierza i nie służy wsparciu obu tych zarzutów , a mogłaby wspierać zarzut prawnomaterialny naruszenia art. 446 §2 kc , którego profesjonalnie zastąpieni powodowie nie formułują.

Bezzasadność omówionych zarzutów ma m. in. tę konsekwencję , iż ustalenia , które Sąd Okręgowy przyjął za podstawę faktyczną kontrolowanego instancyjnie orzeczenia, jako dokonane poprawnie i w sposób kompletny, Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne.

Nie ma racji E. K. (1) , kiedy w ramach środka odwoławczego , formułuje zarzut naruszenia art. 446 §1 kc , uznając , że jest on usprawiedliwiony dlatego , że w ramach rekompensaty poniesionych przez nią kosztów pogrzebu, Sąd I instancji ograniczył sumę należnego jej z tego tytułu odszkodowania do połowy wydatku jaki poniosła na wzniesienie nagrobka.

Powszechnie przyjmowana wykładania wskazanego przepisu , w części obejmującej zwrot tych rodzajowo kosztów osobie , która je rzeczywiście poniosła wskazuje na dwa elementy limitujące kwotę , która może zostać przyznana

tytułem ich rekompensaty. Pierwszym jest konieczność rzeczywistego ich poniesienia, a drugim to że jej zakres nie może wykraczać poza ten, który wynika z miejscowych zwyczajów, pozostając przy tym, w każdym przypadku, kwotą typową za tego rodzaju przedsięwzięcie, umiarkowaną, utrzymaną w rozsądnych granicach.

W toku sporu nie było przez drugą stronę kwestionowane to, że E. K. rzeczywiście poniosła w związku ze wzniesieniem nagrobka, kwotę 13 500 złotych. Jednakowoż powódka nie dowiodła, że wybudowanie nagrobka o dwóch miejscach w którym obok zmarłego pozostaje puste miejsce jest zwyczajem środowiskowo przyjętym i powszechnie w nim aprobowanym

Nie może także budzić wątpliwości, że zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela, odpowiadającego w granicach odpowiedzialności samego sprawcy deliktu, pozwala objąć tylko tę część tego wydatku jaki wiąże się z budową nagrobka o ile jego wystrój ale także rozmiar służy godnemu upamiętnieniu osoby zmarłego. Zatem poza ramami tej odpowiedzialności pozostaje w konsekwencji to, co zwiększa rozmiar wydatku, wobec decyzji o tym, że będzie on większy, by w przyszłości posłużyć także pochówkowi innej osoby.

Wobec tego, wbrew stanowisku apelującej, Sąd Okręgowy trafnie zredukował kwotę z tego tytułu, przyznając żonie zmarłego połowę sumy z kwoty którą w tym celu zapłaciła.

/ por. także judykaty Sądu Najwyższego II PR 641/68, II CKN 852/97, /

Tak jak wspomniano wyżej, powodowie nie formułują zarzutu naruszenia przez zaskarżone orzeczenie normy art. 446 §2 kc, tym nie mniej, ponieważ w ramach zarzutów dotyczących ustaleń, negują wysokość przyznanych D. i A. K. świadczeń z tytułu rent, koniecznym jest, w ramach kontroli instancyjnej orzeczenia do dokonanie weryfikacji wyroku także w tym zakresie przez pryzmat prawidłowości zastosowania tego przepisu.

Roszczenie o zapłatę tego rodzaju świadczenia ma charakter odszkodowawczy albowiem ma rekompensować uszczerbek jakiego uprawniony do świadczeń o charakterze alimentacyjnym, doznał przez to, że jego potrzeby nie mogą być w dalszym ciągu zaspokajane na skutek śmierci tego, który świadczenia te realizował.

Treść tego przepisu, szczególnie jeżeli chodzi o sytuację w której uprawnionymi do nich są nie mogący się samodzielnie utrzymać małoletni, pozwala na sięgnięcie, w zakresie kryteriów ustalenia rozmiaru tego świadczenia do uregulowania art. 135 §1 kr i op posługującego się pojęciami usprawiedliwionych potrzeb uprawnionych oraz majątkowych i zarobkowych możliwości zobowiązanego.

Analizując ustalone w sprawie fakty z punktu widzenia zastosowania tych kryteriów ustalenia wysokości świadczenia rentowego obydwóch powodów uznać należy, że kwoty po 400 złotych miesięcznie, określone przez Sąd I instancji są adekwatne do aktualnego, wykazanego w sporze rozmiaru ich rzeczywistych potrzeb [które sama matka określała na poziomie po 1000 złotych miesięcznie dla każdego z chłopców], a z drugiej strony uwzględniają to, że za życia T. K. nie tylko on był zobligowany do tego aby potrzeby te zaspokajać.

W pierwszej kolejności zauważyć trzeba, że kwestionując wysokość tych świadczeń apelujący nie negują równocześnie ustalenia faktycznego zgodnie z którym miesięczny koszt utrzymania każdego z uprawnionych wynosi po około 800 złotych miesięcznie.

Wskazując, że świadczenia te powinny wynosić po 600 złotych miesięcznie, apelujący odwołują się jedynie do tego, że zbiegiem czasu ich potrzeby będą systematycznie wzrastać, a pewnością ich poziom uległ zwiększeniu z porównaniu z tym z roku 2012.

Nie kwestionowanie wskazanego ustalenia powoduje, że dodatkowo należy jeszcze tylko wskazać, że powodowie są chłopcami w wieku 9 i 11 lat. Są zdrowi i skala ich usprawiedliwionych potrzeb nie wykracza poza tę, która odnosi się do przeciętnych rozmiarów tych potrzeb dzieci w tym wieku. Należy także uwzględnić, że potrzeby te w części [w zakresie wydatków związanych z utrzymaniem domu] są w całości zaspokajane przez dziadków macierzystych, a ich

zaspakajaniu służy także świadczenie otrzymywane przez synów zmarłego z tytułu renty rodzinnej , w ramach którego na każdego z nich przypada kwota około 240 złotych miesięcznie.

Zatem należy przyjąć , że wskazane fakty usprawiedliwiają ocenę , że sumy przyznanych świadczeń rentowych zostały określone prawidłowo, tym bardziej , że możliwości finansowe i dochodowe ojca bezpośrednio przed śmiercią były takie , że gwarantowały systematyczne ich przekazywanie na rzecz potrzeb uprawnionych.

/ por. także judykaty Sądu Najwyższego : III CRN 46/95 i V CK 31/05 /

Już tylko na marginesie należy wskazać , iż świadczenia te, w razie zmiany okoliczności, w tym szczególności wzrostu z czasem skali usprawiedliwionych potrzeb synów zmarłego mogą ulec podwyższeniu na podstawie art. 907 §2 kc.

/ por. judykat Sądu Najwyższego III PZP 26/68 /

Nie można uznać za trafny , zarzutu naruszenia art. 446 §3 kc , którego realizacji upatrują skarżący w zaniżeniu sum , które zostały im przyznane z tytułu odszkodowań za znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej na skutek śmierci ojca i męża.

W pierwszej kolejności , w odwołaniu się do samego brzmienia tej normy , wskazać należy , że ustawodawca posługuje się w niej sformułowaniami , które z jednej strony wskazują , że ocena tego czy tego rodzaju rekompensata jest poszkodowanemu należna zależy od oceny Sądu , a po drugie świadczenie przyznane z tego tytułu, z woli ustawodawcy, ma nie prowadzić do wyrównania „ całej „ szkody. , a tylko być odszkodowaniem stosownym.

Nie można tracić z pola widzenia i pomijać przy wykładaniu tego przepisu , że po wprowadzeniu do porządku prawnego normy art. 446 §4 kc , pozwalającej najbliższym członkom rodziny zmarłego domagać się rekompensaty krzywdy spowodowanej ogółem negatywnych przeżyć psychicznych wywołanych tym zgonem , nieco inaczej należy odczytać także przepis art. 446 §3 kc.

Orzecznictwo sądowe, w czasie, kiedy przepis art. 446 §4 kc jeszcze nie obowiązywał uznawało za dopuszczalną taką wykładnię §3 art. 446 kc zgodnie z którą o znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego można było mówić także wówczas, gdy na skutek doznanych w jej następstwie urazów natury psychicznej , w postaci bólu , zwątpienia, poczucia pustki i niecelowości realizacji przedsięwziętych dotąd planów na przyszłość, dochodzi do istotnego obniżenia aktywności życiowej uprawnionego do świadczenia odszkodowawczego. Przyjmowano bowiem , że takie obniżenie aktywności jest elementem znacznego pogorszenia jego sytuacji życiowej.

/ por. w tej kwestii judykat Sądu Najwyższego II CR 114/69 /

Po wskazanej zmianie stanu prawnego należy uznać , że wykładnia normy art. 446 §3 kc musi być skorygowana o tyle , że należy wykluczyć doniosłość dla przyznawania na jej podstawie świadczenia odszkodowawczego tych wszystkich faktów, które potwierdzają istnienie po stronie poszkodowanego innych uszczerbków , mogących być skompensowanymi na podstawie innych przepisów w tym art. 466 §1 i 2 , a w szczególności, §4 tego przepisu.

Zatem przepis §3 art. 446 §3 kc musi być obecnie tak wykładany tak aby służyć kompensacie wyłącznie uszczerbku majątkowego w ścisłym znaczeniu tego pojęcia , wynikającego ze znacznego pogorszenia sytuacji życiowej , a obowiązkiem ubiegającego się o to świadczenie jest dowieść , w czym konkretnie upatruje szkody z tego właśnie tytułu.

Powodowie , negując rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w tym zakresie, nie wskazali na dające się zweryfikować przyczyny dla których określenie sum należnych im z tego tytułu na poziomach odpowiednio po 30 000 złotych na rzecz każdego z dzieci oraz dla powódki 40 000 złotych, miałyby być nieadekwatne do skali tego pogorszenia natomiast sumy , których dochodzili z tego tytułu [odpowiednio 50 000 złotych i 70 000 złotych] , realizują kompensacyjny charakter roszczenia odszkodowawczego opartego na tej podstawie normatywnej.

W toku sporu nie starali się dowodzić rzeczywistego rozmiaru tych uszczerbków, ograniczając się do twierdzeń o skali szkód niemajątkowych wynikających z faktu zgonu ojca i męża a także do tego, że tym samym, rodzina utraciła źródło sfinansowania swoich potrzeb, czemu służyły, ostatnio przed śmiercią osiągnięte na ponadprzeciętnym poziomie, zarobki T. K..

Rzeczywiście, na skutek nagłej śmierci męża rodzina utraciła zasadniczą podstawę ekonomiczną swojego funkcjonowania, skoro to zmarły przede wszystkim zabiegał poprzez podejmowane zatrudnienie by zapewnić środki na utrzymanie jej członków. Jego zgon jest zatem źródłem znacznego pogaszenia ich sytuacji życiowej. Ta konsekwencja przesądza jednak jedynie to, iż roszczenie odszkodowawcze z art. 446 §3 kc jest usprawiedliwione co do zasady, nie decyduje jednak o jego wysokości.

Tak jak wskazano wyżej, powodowie nie starali się dowodzić rzeczywistej skali wynikającej stąd dla nich szkody, stąd, braku w tym zakresie apelacji zakładu ubezpieczeń, należy zaaprobować sumy przyznane z tego tytułu uprawnionym przez Sąd Okręgowy, co do których wcześniej, strona pozwana złożyła oświadczenie o uznaniu w tych częściach roszczeń powodów.

Wobec tego, iż w motywach apelacji nie zostały podniesione żadne rzeczowe, odwołujące się do faktów ustalonych w sprawie doniosłych z rozważnego punktu widzenia argumenty służące negacji wysokości przyznanych kwot odszkodowawczych trzeba jedynie dodatkowo wskazać, że fakty te upewniają w poprawności tej części stanowiska Sądu Okręgowego.

Są one bowiem podstawą do stwierdzenia, że skala tego uszczerbku powodów musi być postrzegana przez pryzmat także i tych okoliczności, które wskazują na ograniczenie skali szkody o tym źródle. Są nimi po pierwsze to, że K. mogła w sposób stały korzystać z wymiernej pomocy finansowej rodziców powódki, którzy w praktyce przejęli na siebie finansowanie bieżących wydatków związanych z utrzymaniem wspólnie zajmowanego domu. Po wtóre to, iż powodowie uzyskują stałe świadczenia z ubezpieczenia społecznego i pomocy społecznej, którymi przynajmniej w części mogą zaspokajać swoje potrzeby. Po trzecie, nawet mimo następstw zgonu męża, w sferze jej psychiki, E. K. (1) nie ma przeciwwskazań do podjęcia pracy zarobkowej, co więcej ma w niej podejmowaniu, także zagranicą, doświadczenie, skoro zarabkowała w ten sposób wcześniej, w czasie życia męża, korzystając z pomocy dziadków macierzystych w zakresie opieki nad synami. Po czwarte na ograniczenie tej szkody wpływa również to, iż rodzina może korzystać z dochodów gospodarstwa rolnego, w ramach którego rodzice powódki uprawiają tytoń i warzywa.

Nie można także podzielić jako trafnego, zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art. 446 §4 kc, w następstwie którego doszło do zaniżenia świadczeń przyznanych orzeczeniem z dnia 1 kwietnia 2015r z tytułu zadośćuczynień mających wyrównywać krzywdy powodów z tytułu krzywd jakich doznali na skutek śmierci ojca i męża.

Na wstępie należy przypomnieć, że z woli ustawodawcy, przepis ten pozostawia uwzględnienie tego roszczenia tak co do zasady uznania go za usprawiedliwione jak i określenia jego rozmiaru ilościowego, decyzji Sądu orzekającego, opartej na wszechstronnym rozważeniu wszystkich okoliczności doniosłych dla określenia skali krzywdy w ten sposób kompensowanej.

Z uwagi na charakter tego uszczerbku, który ze swojej natury, odnosząc się do sfery psychicznej każdego z pokrzywdzonych jest to uszczerbkiem nie poddającym się wymiernym regułom jego określenia w zakresie rozmiaru, skoro sposób i intensywność przeżywania bólu, poczucia beznadziejności, osamotnienia i upadku aktywności życiowej spowodowanej śmiercią najbliższego jest indywidualny, zależąc od konstrukcji psychicznej każdego z dotkniętych krzywdą.

W konsekwencji ingerencja Sądu II instancji w rozmiar przyznanego z tego tytułu świadczenia może nastąpić jedynie wówczas, gdy rozmiar ten jest w sposób rażąco nieadekwatny do rzeczywistego zakresu krzywdy, będąc zadośćuczynieniem oczywiście zawyżonym lub zaniżonym. Tylko bowiem w takiej sytuacji można, w sposób

usprawiedliwiony, mówić o naruszeniu prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie przez Sąd , którego orzeczenie jest instancyjnie kontrolowane , przepisu art. 446 §4 kc.

Przenosząc te uwagi natury ogólnej na grunt rozstrzyganej sprawy ocenić trzeba , że opisanej wyżej nieadekwatności rozmiarów ilościowych przyznanych powodom świadczeń nie można potwierdzić, co wyklucza podzielenie omawianego zarzutu.

Jak już była o tym mowa wcześniej , żona i synowie zmarłego nie kwestionują w apelacji , nawet pośrednio, tej części ustaleń faktycznych , która odnosiła się do konstatacji w oparciu o które Sąd I instancji dokonywał oceny rozmiaru doznanych przez nich uszczerbków natury niemajątkowej.

Podjęta przez nich polemika z wielkościami przyznanych zadośćuczynień ogranicza się do odmiennej , od przyjętej przez Sąd I instancji oceny tych okoliczności z punktu widzenia tego jaka wielkość tych świadczeń , w ich sytuacji osobistej , spowodowanej śmiercią T. K. prawidłowo realizuje ich kompensacyjną funkcję.

Nie może budzić wątpliwości , że nagła śmierć ojca i męża , który współtworzył z nimi prawidłowo funkcjonującą i wspierającą się nawzajem rodzinę była tak dla żony jak i dzieci bardzo silnie odczuwany przez nich ciosem , którego konsekwencje odczuwają oni do chwili obecnej. Wyraża się to m. in w stwierdzonych u E. K. (1) objawów umiarkowanej depresji , a u starszego z synów symptomów depresji dziecięcej. Z kolei u obu dzieci jest to jeszcze stan nie zniesionej przez upływ czasu tęsknoty za ojcem. Z pewnością na znaczny wymiar tych uszczerbków wpływa także i to , że w sposób trwały żona utraciła w ten sposób oparcie współmałżonka, a synowie wzorzec wychowawczy wiążący się z osobą ojca.

Wszystkie te okoliczności , jak wynika z treści pisemnych motywów rozstrzygnięcia były brane pod uwagę przez Sąd I instancji przy określaniu wysokości świadczeń kompensacyjnych, a w uzasadnieniu apelacji nie znajdujemy żadnych innych argumentów , które mogłaby podważać skutecznie przyjęte ich rozmiary , a tym bardziej takich , które skutkować by mogły zmianą tej części orzeczenia , w postulowany przez apelujących sposób.

Należy przy tym zwrócić uwagę , że jakkolwiek rozmiar krzywd powodów jest znaczny tym nie mniej ograniczająco wpływa na ich skalę możliwość korzystania ze wsparcia rodziców powódki i dziadków macierzystych powodów , którzy służą nie tylko pomocą finansową ale także opiekuńczą wobec córki i wychowawczą w stosunku do wnuków.

Nie można też nie brać pod rozwagę tego , iż pomimo stwierdzonych u E. K. objawów depresji nie przeciwskażań do podjęcia zatrudnienia i normlanie funkcjonuje w środowisku w jakim żyje nie sięgając po wsparcie psychologiczne czy farmakologiczne , a chłopcy , poza okresem bezpośrednio po śmierci ojca bez żadnych trudności obecnie , kontynuują naukę w szkole.

Wszystko to uprawnia wniosek , że sumy przyznane im z tytułu wyrównania doznanych krzywd w łącznych kwotach 85 000 złotych na rzecz dzieci i 67 000 złotych na rzecz wdowy po zmarłym , właściwie realizują kompensacyjną funkcję zadośćuczynień .

Niezasadnie także podniesiony został zarzut naruszenia art. 100 zd. 2 kpc , jako następstwa nietrafnego, zadaniem powodów , wzajemnego zniesienia kosztów procesu , wyczerpujących się kosztach zastępstwa procesowego.

Skoro , uwzględnwszy zakres ilościowy roszczeń każdego z powodów , zdołali oni wykazać ich zasadność niemal w połowie [w odniesieniu do powódki] oraz w rozmiarze niewiele szerszym niż połowa [powodowie] , to ocena Sądu Okręgowego, iż jest to podstawa do wzajemnego zniesienia pomiędzy stronami tych kosztów , na podstawie wskazanego przepisu była usprawiedliwiona. Należy także zauważyć , że jedynie część roszczeń zgłoszonych w pozwie była takimi , ustalenie wysokości których zależało od oceny Sadu , co w sposób szczególny eksponują , w motywach tego zarzutu, skarżący.

Nie ma też racji E. K. (1) , podważając trafność tej części orzeczenia , którą obciążono ją częścią wydatków związanych z postępowaniem , które tymczasowo wyłożył Skarb Państwa , na pokrycie kosztów stawienia świadków przesłuchanych w sprawie.

Z jednej strony biorąc pod rozwagę ,że rozmiar tego obowiązku jest niewielki , zamykając się w kwocie 335, 91 złotego, Sąd Okręgowy miał podstawę do ściągnięcia tej sumy od powódki z zasądzonego jej roszczenia , nawet w sytuacji, gdy korzystała z dobrodziejstwa zwolnienia od kosztów sądowych na podstawie art. 113 ust 2 pkt 1/ u.k.s.c.

Okoliczności wskazywane w apelacji przez skarżącą , doniosłe dla oceny wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych nie są przy tym wystarczające dla uznania , że mogłaby ona w zakresie tego obowiązku skorzystać z wyjątkowego , w zakresie stosowania, dobrodziejstwa art. 113 ust 4 tej ustawy .

Z podanych wyżej przyczyn , w uznaniu środka odwoławczego powodów za niezasadny, Sąd Apelacyjny orzekł o jego oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

Rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd II instancji , na podstawie art. 100 kpc w zw z art. 108 §1 i 391 §1 , zdecydował o ich wzajemnym zniesieniu albowiem apelacja żony i dzieci zmarłego została w całości oddalona , natomiast zakres uwzględnienia apelacji zakładu ubezpieczeń był nieznaczny.

SSA Grzegorz Krężolek SSA Barbara Górczanowska SSA Józef Wąsik